

Opinia dodatkowa dotycząca rozprawy doktorskiej

Anna Wysokińska-Zajchowska, Wpływ filozofii na przeobrażenia społeczeństwa japońskiego na przełomie XIX i XX wieku. Enryo Inoue – cień epoki Meiji, Rzeszów 2020

W dniu 28.04.2020 przesłałem recenzję pracy doktorskiej Pani mgr Anny Wysokińskiej-Zajchowskiej. Mimo uwag krytycznych, konkluzja wybrzmiała pozytywnie. Pozwalam sobie zacytować ostatni akapit recenzji:

*„Zatrzymuję się na str. 25, po przeczytaniu całej pracy. Mnożenie drobiazgowych spostrzeżeń sprawi, iż recenzja będzie miała kilkadziesiąt stron. Uwagi piętrzą się, pytania mnożą. Doktorantka znająca kwestię, obeznana z niuansami myśli japońskiej, nazbyt często pozostawia czytelnika osamotnionym. Chwilami też idzie na skróty w myśleniu, wnikliwym przedkładaniu własnej myśli. Problemem wielu prac pisanych współcześnie jest to, iż Autor nie dba o czytelnika, nie chce być „towarzyszem myślenia”, ale kimś, kto „wie jak jest”. Wnoszę o dopuszczenie doktoratu do dalszych procedur, z zastrzeżeniem, iż w razie jej publikacji wymaga ona zasadniczej korekty. Dotyczy to tak podstawowych spraw, jak interpunkcja, błędy ortograficzne, i kompozycji całości. Zachęcam Doktorantkę do pracy, do refleksji nad napisanym tekstem. Zasługuje ona w przyszłości na wydrukowanie, jednak musi to zostać poprzedzone wnikliwą samokrytyką”.*

Raz jeszcze zauważam, że moja ocena była, w ostatecznym rozrachunku pozytywna. Skoro otrzymałem kolejną wersję wniosku, iż drugi recenzent ocenił pracę jednoznacznie negatywnie.

Po zapoznaniu się z drugą wersją rozprawy doktorskiej zauważam, że Doktorantka uwzględniła wskazane przeze mnie niedociągnięcia, choć niektóre z uwag pominęła. Ma do tego prawo i jestem przekonany, że ma na to argumenty. Podkreślam włożony trud i wciąż widoczne zaangażowanie naukowe.

Nie mogę jednak nie zauważyć dwóch kwestii. Po pierwsze, wciąż zgłaszam uwagi do Spisu Treści. Owszem, został on zweryfikowany, jednak w dalszym ciągu pojawia się „osamotniony” punkt 3.2.1, rozdziały I i II nie mają podpunktów, zaś III i IV takowe posiadają. Być może moja uwaga ma charakter „staroświecki”, gdyż żyjemy w czasie spontaniczności i twórczości metodologicznej, to jednak dbałość o estetykę i porządek logiczny nie powinny pójść w zapomnienie. Autorka przejawia też we Wstępie skłonność do stosowania „restrykcji

wyrazowych”, a te w sposób nieunikniony skazują nas (czytelników) na bezradność w rozumieniu tego, „co Autorka ma na myśli”. Przykłady: „Filozofia japońska”, „Edukacja”, „Cesarz”. Domagam się bardziej jasnego formułowania zamiarów.

Po drugie. W przesłanej w kwietniu recenzji pisałem:

*„Wstęp” do pracy również rodzi wątpliwości. Z jednej strony, widać, że Doktorantka porusza się w niełatwych kwestiach z dużą swobodą i kompetencją. Z drugiej jednak, odnajduję tutaj istotne niedociągnięcia. Autorką rozprawy jest znawczyni tematu, jednak obowiązkiem piszącej jest to, by miała szacunek dla czytelnika. Od pierwszych linijek tekstu odnoszę wrażenie, że czytelnik ma obowiązek znać filozofię japońską, wiedzieć czym była „Wielka rewolucja Meiji”, i być zorientowanym kim był „Enryo Inoue”. Ktoś, kto porusza tak niezwykle i interesujące zagadnienie, powinienem jednak nas poinformować, udzielić podstawowych informacji. To nie jest tak, że czytelnik jest zobowiązany do tego, by z tekstu dowiadywać się „kto jest kim” i „co jest czym”. Prawidłowo skonstruowany Wstęp, nie tylko w tym przypadku, powinien zawierać wprowadzenie o charakterze ogólnym, a więc krótką charakterystykę filozofii japońskiej (jestem przekonany, że Autorka rozprawy ma tę wiedzę, o czym świadczy przedstawiony tekst), dalej opis epoki Meiji, wreszcie zaznajomienie czytelnika z tym, kim był Enryo Inoue”.*

Autorka rozprawy uwzględniła moją uwagę. Uzupełnienia znajdujemy na stronach 6-16 (dotyczy poprawionego tekstu). Moje wątpliwości budzi jednak zastosowany „zabieg metodologiczny”. Po Wstępie następują Uwagi wstępne. Nie zachęcam do takiego podejścia. To mnożenie czegoś, co nie podlega mnożeniu. Wszystko powinno być zawarte we Wstępie.

Raz jeszcze podkreślam zaangażowanie i wiedzę Doktorantki. Poprawiona praca to zdecydowany postęp. Wnoszę o podjęcie dalszych procedur związanych z przedstawioną pracą.



Ks. dr hab. Mirosław Pawliśzyn, prof. UWM